

KS. TADEUSZ PANUŚ  
UPJPII KRAKÓW  
ORCID 0000-0002-3499-9778

## OBRAZ MŁODZIEŻY I WSKAZANIA DUSZPASTERSKO-KATECHETYCZNE W ADHORTACJI *CHRISTUS VIVIT* PAPIEŻA FRANCISZKA

Skuteczność ewangelizacji młodzieży zależy od dobrego poznania tego środowiska. Zanim Kościół podejmie działania katechetyczne i duszpasterskie, niezbędnym jest dobre rozeznanie sytuacji i oczekiwań młodego człowieka. W przeciwnym bowiem razie podejmowane wysiłki będą nieskuteczne i może się zdarzyć, że będzie się je kierować pod adresem nieistniejącego człowieka.

O rozpoznanie środowiska apelowało już *Dyrektorium ogólne o katechizacji* z 15 sierpnia 1997 roku<sup>1</sup>. Po przytoczeniu fragmentu przypowieści o siewcy (Mk 4, 3-8) dokument ten domagał się „nieustannego patrzenia... [przez] pasterzy i pracowników katechezy... na pole siewne” (DOK 14). Dokonuje się to na różne sposoby. Cenną diagnozę dzisiejszej młodzieży można znaleźć w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Christus vivit*<sup>2</sup>, wydanej przez papieża Franciszka w 2019 roku. Dokonanie całościowej refleksji nad „ polem siewnym”, którym jest współczesna młodzież, jest sprawą bardzo ważną.

Teologiczna refleksja nad tym dokumentem może stanowić cenną pomoc dla formułowania wskazań intensyfikujących duszpastersko-katechetyczną posługę Kościoła w Polsce. W tym świetle warto zastanowić się, jaki portret młodzieży znajdujemy w *Christus vivit*. Można to uczynić posługując się praktyczną zasadą stosowaną przez młodzież skupioną w chrześcijańskiej organizacji *Jeunesse Ouvrière Chrétienne* (JOC). Ta organizacja chrześcijańskiej młodzieży robotniczej, założona w 1924 roku w Belgii przez niestrudzonego duszpasterza robotników, później także

<sup>1</sup> Potrzebę przereformowania dotąd funkcjonującej *Ogólnej instrukcji katechetycznej* z 11 kwietnia 1971 roku, pierwszego w dziejach Kościoła powszechnego odrębnego dokumentu poświęconego posłudze katechetycznej, zrodziły nowe dokumenty Magisterium Kościoła na temat ewangelizacji i katechizacji, takie jak: adhortacja apostołska Pawła VI *Evangelii nuntiandi* z 1975 roku, adhortacja apostołska Jana Pawła II *Catechesi tradendae* z 1979 roku i encyklika Jana Pawła II *Redemptoris missio* z 1990 roku, a nade wszystko opublikowany w 1992 roku *Katechizm Kościoła katolickiego*. Zob. T. Panuś, *Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2010, s. 175-216.

<sup>2</sup> Ojciec Święty Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostołska Christus vivit. Do młodych i całego ludu Bożego*, (25 marca 2019). Odtąd ChV.

kardynała – Josefa-Leona Cardijna (zm. 1967), wypracowała w swej działalności trafną zasadę, wyrażającą się w trzech francuskich czasownikach: *voir – juger – agir* (odpowiednio: widzieć, ocenić, działać). Papież Franciszek w pewnym sensie nawiązuje do tej zasady stwierdzając: „Przyjrzałem się sytuacji młodych ludzi we współczesnym świecie” (ChV 103).

## 1. *Voir* – widzieć – portret ludzi młodych

Pierwszy etap praktycznej metody JOC – *voir* (widzieć) domaga się opisanie sytuacji młodzieży. Adhortacja posynodalna papieża Franciszka *Christus vivit* – dziewięcirozdziałowy dokument odwołujący się do „dokumentu przygotowanego przed Synodem przez 300 młodych ludzi z całego świata” (ChV 90) – niekiedy zaskakuje czytelnika. Już na podstawowe pytanie: jak Papież definiuje młodzież, adhortacja stwierdza, iż według Franciszka „nie istnieje „młodzież”, ale są ludzie młodzi z ich konkretnym życiem” (ChV 71).

To cenne spostrzeżenie Papieża zakłada, że są różne rzeczywistości, w których młodzi ludzie funkcjonują: „Młodzież nie jest rzeczywistością, którą można analizować abstrakcyjnie (...). W dzisiejszym świecie, pełnym osiągnięć, życie wielu z nich jest narażone na cierpienie i manipulację” (ChV 71), nic więc dziwnego, że Papież zaznacza, iż trzeba mówić o „wielości młodości”, gdyż „mamy do czynienia z tak wielkim pluralizmem światów młodzieży, że w niektórych krajach istnieje tendencja do używania terminu «młodzież» w liczbie mnogiej” (ChV 68). Pomimo tych zastrzeżeń możemy znaleźć u Papieża pewną definicję młodzieży. Jest to „grupa wiekowa... 16-29 lat niestanowiąca jednorodnej całości, ale składająca się z grup, które przeżywają swoiste sytuacje” (ChV 68). Papież Franciszek „zachęca wspólnoty do przeprowadzenia z szacunkiem i powagą analizy własnej, najbliższej im sytuacji młodzieży, aby rozpoznać najbardziej odpowiednie programy duszpasterskie” (ChV 103).

Jest to kluczowe dla rozumienia młodzieży, aby jak to zauważył Papież, próbując opisać cechy dzisiejszej młodzieży, „zwrócić uwagę na wiele różnic między kontekstami i kulturami, nawet w obrębie tego samego kraju. Mamy do czynienia z tak wielkim pluralizmem światów młodzieży” (ChV 68). Niemniej jest wiele cech, które wydają się być wspólne, tej „młodzieży świata przechodzącego kryzys” (ChV 72). I w tym „świecie przechodzącym kryzys” możemy wyróżnić pewne cechy, wśród nich szybkość przemian. Dzisiejszy młody człowiek żyje bardzo szybko. Jakiś czas temu, mówiło się o pewnej triadzie: *fast food, fast car, fast sex*. Dzisiaj wydaje się, iż miejsce *fast car*, zajmuje *fast communication*. A więc facebook, twitter, a ostatnio coraz bardziej zamiast pisania i z tym związanego czytania ważną formę komunikacji pełnią *memy*. To połączenie grafiki i tekstu, będące humorystycznym komentarzem do bieżących wydarzeń, prezentacji poglądów czy emocji bardzo oddziałuje na mentalność młodego człowieka.

Wydaje się, że w takim świecie nie ma miejsca na religię i Boga. Nie można się pocieszać, że polską młodzież wyróżnia najwyższy współczynnik religijności w Europie<sup>3</sup>, gdyż także u nas zwiększa się ilość ludzi niepotrzebujących Kościoła. Tak o tym pisze papież Franciszek: „Znaczna liczba ludzi młodych z różnych przyczyn niczego nie oczekuje od Kościoła, ponieważ nie uważa go za znaczący dla ich życia. Co więcej, niektórzy wyraźnie proszą o pozostawienie ich w spokoju, ponieważ odczuwają jego obecność jako uciążliwą, a nawet irytującą. Takie żądanie często nie rodzi się z bezkrytycznej i impulsywnej pogardy, ale ma też swoje korzenie w poważnych i godnych uszanowania przyczynach: skandalach seksualnych i ekonomicznych; nieprzygotowaniu kapłanów, którzy nie potrafią odpowiednio uchwycić wrażliwości młodych ludzi; braku staranności w przygotowaniu homilii i głoszeniu słowa Bożego; bierności przypisywanej ludziom młodym we wspólnocie chrześcijańskiej; trudnościom Kościoła w uzasadnianiu swojego stanowiska doktrynalnego i etycznego wobec współczesnego społeczeństwa” (ChV 40). Osłabienie zaufania do Kościoła będzie w przyszłości prawdopodobnie jednym z ważnych czynników generujących kryzysy religijne, obojętność, a także odchodzenie ku pozainstytucjonalnym formom religijności.

W Polsce przez wiele lat wiara była wartością narodową, kulturową. Wiara była wartością dziedziczną, przekazywaną w domu, uważaną w narodzie jako coś oczywistego, jako społeczna wartość. Diagnozy socjologiczne mówią jednak o pewnych zmianach religijności polegających na przejściu od religijności dziedziczenia do religijności przeżywanej. Religijność przestaje być wartością tradycyjną, ale coraz częściej staje się wynikiem doświadczenia osobistego<sup>4</sup>. Oznacza to, że jeśli ktoś urodził się w rodzinie wierzącej, to wiara nie zostaje mu przekazana automatycznie. Dziś człowiek sam chce zdecydować, wybierać. Jest to przejście od religijności dziedziczenia do wartości osobistej. Okazuje się, że minął czas wiary oczywistej na rzecz wiary wyboru<sup>5</sup>.

Kolejną cechą tego dzisiejszego świata młodych jest duchowość bez Boga. Papież Franciszek zauważa: „Wraz ze strategiami fałszywego kultu młodości i wyglądu jest dziś krzewiona duchowość bez Boga, uczuciowość bez wspólnoty i bez zaangażowania na rzecz osób cierpiących, lęk przed ubogimi postrzeganymi jako istoty niebezpieczne, a także seria ofert domagających się, byście uwierzyli w rajską

<sup>3</sup> Odsetek młodych Polaków identyfikujących się z religią wynosi 83% i zdecydowanie wyróżnia się spośród innych nacji. Młodzi obywatele kolejnych w rankingu państw cechowali się już wyraźnie niższym poziomem – Litwa 74%, Irlandia i Słowenia 59%. Najmniej młodych ludzi identyfikowało się z jakąś religią w Czechach – zaledwie 9%. Zob. R. Cekiera, *Cyfrowi apateiści? Szkic do socjologicznego portretu religijności młodych Polaków*, [w:] *Młodzież wobec wiary i powołania*, red. A. Draguła, Szczecin 2020, s. 52.

<sup>4</sup> Zob. R. Szauer, *Wymiary osobistych doświadczeń religijnych młodzieży w społeczeństwie doznań*, [w:] *Młodzież wobec wiary i powołania*,... dz. cyt., s. 83.

<sup>5</sup> Zob. M. Tutak, *Młodzież o sobie i duszpasterstwie w świetle badań i dokumentów presynodalnych*, [w:] *Młodzież wobec wiary i powołania*,... dz. cyt., s. 124-125.

przyszłość, która zawsze będzie odkładana na później” (ChV 184). Nikt dla pustki żyć nie może. Także młody człowiek potrzebuje takiego świata, dla którego będzie się angażował. I tym *czymś* zaczyna się u nas coraz bardziej stawać ekologizm.

Papież Franciszek dostrzega w dzisiejszym świecie próby wykorzenia młodych. Podejmowane są działania, „byście pomijali historię, (...) nie doceniali doświadczenia osób starszych, pogardzali wszystkim, co minione, a patrzyli jedynie w przyszłość (...). Tak działają ideologie różnych kolorów, które niszczą (lub dekonstruują) wszystko, co inne, i w ten sposób mogą panować bez oporów. Potrzebują do tego ludzi młodych, którzy gardzą historią, odrzucają bogactwo duchowe i ludzkie, przekazywane przez pokolenia, którzy pomijają wszystko, co ich poprzedziło” (ChV 181).

Papież Franciszek dzieli się z młodymi pięknym świadectwem. Stwierdza: „Czasami widziałem młode, piękne drzewa, wznoszące swe gałęzie ku niebu, stale dążąc wyżej, i zdawały się być pieśnią nadziei. Później, po burzy opadły bez życia. Nie miały bowiem silnych korzeni, rozpościerały swe gałęzie, nie zapuszczając w glebie głębokich korzeni i tak uległy atakom przyrody. Dlatego bardzo mnie boli, że niektórzy proponują młodym ludziom budowanie przyszłości bez korzeni, jakby świat zaczął się w tej chwili. Ponieważ nie jest możliwe, aby człowiek się rozwinął, jeśli nie ma silnych korzeni, które pomagają stać mocno na nogach i trzymać się ziemi. Łatwo jest «latać», gdy nie ma nic, czego można by się uchwycić, gdzie się zakotwiczyć” (ChV 179).

Kolejnym elementem analizy i oceny podejmowanym przez papieża Franciszka jest szkoła. Ojciec Święty ujmuje ten problem wieloaspektowo. Zauważa istotną, pozytywną rolę szkoły: „Szkoła stanowi niewątpliwie platformę, by dotrzeć do dzieci i młodzieży. Jest ona szczególnym miejscem promocji osoby i z tego względu wspólnota chrześcijańska zawsze poświęcała jej wielką uwagę, czy to kształcąc osoby nauczające i kadrę kierowniczą, czy też tworząc swoje szkoły, różnych rodzajów i stopni. W tej dziedzinie Duch Święty wzbudził niezliczone charyzmaty i świadectwa świętości” (ChV 221). Jednakowoż Franciszek widzi słabe strony szkoły. Potrzebuje ona „pilnej samokrytyki, jeśli weźmiemy pod uwagę wyniki duszpasterstwa wielu instytucji oświatowych, duszpasterstwa skoncentrowanego na nauce religii, które często okazuje się niezdolne do wzbudzenia trwałych doświadczeń wiary. Ponadto istnieją szkoły katolickie, które wydają się być zorganizowane tylko po to, aby trwały. Lęk przed zmianami czyni je niezdolnymi, by tolerować niepewność i popycha je do zamykania się w obliczu zagrożeń rzeczywistych lub wymaginowanych, jakie przynosi z sobą każda zmiana. Szkoła zamieniona w «bunkier», chroniący przed błędami «zewnętrznymi» jest karykaturalnym wyrazem tej skłonności. Obraz ten odzwierciedla w sposób prowokacyjny to, co doświadcza wielu ludzi młodych w chwili wyjścia z niektórych placówek oświatowych: niemożliwa do pokonania rozbieżność pomiędzy tym, czego ich uczono, a światem, w którym żyją. Również otrzymane przez nich propozycje religijne i moralne nie przygotowały ich do stawienia czoła światu, który ich wyśmiewa, a nie nauczyli się

takich sposobów modlitwy i przeżywania wiary, które łatwo można by podtrzymać pośród rytmu tego społeczeństwa. Istotnie, jedną z największych radości wychowawcy jest to, gdy widzi, że jego uczeń staje się osobą silną, zintegrowaną, biorącą czynny udział w życiu i zdolną do dawania” (ChV 221).

Warte pogłębionej refleksji jest zdanie Papieża, iż „szkoła potrzebuje pilnej samokrytyki, jeśli weźmiemy pod uwagę wyniki duszpasterstwa wielu instytucji oświatowych, duszpasterstwa skoncentrowanego na nauce religii, które często okazuje się niezdolne do wzbudzenia trwałych doświadczeń wiary” (ChV 221), przy równoczesnym stwierdzeniu, iż „szkoła katolicka jest nadal istotną przestrzenią ewangelizacji ludzi młodych” (ChV 222).

Wydaje się, że ta „pilna samokrytyka wobec szkoły” w polskiej rzeczywistości ma swoją specyfikę. Szkolna katecheza cyklicznie, regularnie znajduje się w centrum zainteresowania mediów, które pod koniec wakacji lub na początku roku szkolnego bez próby ukrywania satysfakcji donoszą o tym, iż młodzież masowo rezygnuje z katechezy; lansują tezy, iż rodzice nie chcą w szkole religii. Inna odsłona tego tematu to wysyp artykułów o słabościach polskiej katechezy. Niektórzy nazywają to zjawisko „nową świecką tradycją rozpoczynania roku szkolnego”. Warto pamiętać, że mimo wszystkich niedoskonałości szkolnej katechezy – lekcji religii – pozostaje ona dzisiaj podstawową formą obecności tam, gdzie jest młody człowiek. Gdybyśmy nie byli z katechezą w szkole w czasie pandemii, nie mielibyśmy żadnego kontaktu z dziećmi i młodzieżą. Czy w dobie RODO udałoby się Kościołowi zdobyć adresy mailowe dzieci i młodzieży, zorganizować zdalne nauczanie? Nie mielibyśmy z młodzieżą kontaktu. Dzięki naszej obecności w szkole z lekcją religii możliwe było kontynuowanie przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej, realizowane było przygotowanie do bierzmowania.

Zwracając uwagę na sytuacje, które przydarzają się młodym „świata przechodzącego kryzys”, Papież zauważa: „Wielu ludzi młodych podlega naciskom ideologicznym i jest wykorzystywanych, zarówno przez liberalną prawicę, jak i lewicę, i używani są jako «mięso armatnie» lub «oddziały szturmowe», by niszczyć, zastraszać czy wyśmiewać innych” (ChV 73). Warte wyeksponowania jest tu „wyśmiewanie” jako broń, którą się dzisiaj stosuje w stosunku do młodych. Na ogromną, rażącą moc tej „broni” zwraca uwagę Chantal Delsol w *Nienawiść do świata*. Oczernić religię, zdyskredytować, ośmieszyć, wydrwić, zabronić religii. Francuska filozof pisze: „jest to postawa zarozumiałej elity, która chciałaby wychowywać lud, ale raczej utrzymuje należyty dystans między sobą a nim, aby zachować poczucie wyższości. Człowiek jest wielki, kiedy ma przed sobą mniej wielkich”. Dawny jakobiński, komunistyczny czy nazistowski terror zastąpiono drwiną. Ale i jedno, i drugie ma funkcję prześladowczą oraz dyskryminującą chrześcijan. Delsol jest bezlitosna: „nasze elity intelektualne używają szyderstwa jak bomby atomowej, by zrównać z ziemią terytorium wroga”. Ironia daje radość – pisze – jest to zła radość niszczenia, posiadania władzy – drugi człowiek, „prostaczek”, zdany jest całkowicie na jej łaskę. Szyderstwo okazuje się skuteczniejsze od terroru: męczennik jest kimś,

wydrwiony – nikim. Więc wykpić, opróżnić wrogowi duszę, uzasadnić tym samym rację własnej ciemności. Służyć nicości do końca<sup>6</sup>. Ilustracją dla tych słów mogą być zachowania młodzieży w czasie strajku kobiet w Polsce, kiedy to „oddziały szturmowe” młodych dziewcząt i chłopców niszczyły wszystko, co kojarzyło się ze światem wartości – świątynie, symboliczne miejsca, czego przykładem są m.in. demonstracje pod „oknem papieskim” w Krakowie.

W adhortacji *Christus vivit* zastanawia, że w charakterystyce współczesności brak jest zauważonego trendu antykatolickiego, który obecny jest w szeroko rozumianych mediach światowych oraz coraz częściej także w polskich. „Opółowywanie katolików” to trwała cecha mediów. Filmy typu *Kler*, *Don Stanislao* to przykłady z polskiej rzeczywistości, ale są one od dawna obecne w światowej kinematografii. Wydaje się, że kreśląc obraz świata, w którym omawiane są „pewne sytuacje przydarzające się młodemu”, „młodemu światu przechodzącego kryzys” należałoby ten aspekt pokazać, że właśnie młodzi katolicy są „marginalizowani z powodów religijnych” (ChV 74).

## 2. *Juger* – oceniać – ocena rzeczywistości

Po dokonaniu opisu rzeczywistości metoda JOC domaga się ocenienia (*juger*) zaistniałej sytuacji. Papież w kilku miejscach adhortacji dokonuje takiej oceny. Ojciec Święty zauważa, że Kościół powinien być „ważny na znaki czasu” i stwierdza: „Jeśli dla wielu młodych Bóg, religia i Kościół wydają się pustymi słowami, to są oni wrażliwi na osobę Jezusa, gdy jest ona przedstawiana w atrakcyjny i skuteczny sposób. Dlatego konieczne jest, aby Kościół nie był zbyt skoncentrowany na sobie samym, ale aby przede wszystkim odzwierciedlał Jezusa Chrystusa. To zakłada, że pokornie uzna on, iż pewne konkretne kwestie muszą się zmienić, a w tym celu musi także poznać wizję, a nawet krytykę ludzi młodych” (ChV 39). Zatem, chrystocentryzm myśli Papieża jest tu mocno wyeksponowany: „odzwierciedlać Chrystusa”.

Stwierdzenie Papieża, iż „znaczna liczba ludzi młodych z różnych przyczyn niczego nie oczekuje od Kościoła, ponieważ nie uważa go za znaczący dla ich życia” (ChV 40) dotyczy zjawiska apateizmu, czyli zupełnej obojętności współczesnej młodzieży na kwestie religijne, uważane za nieistotne dla nich<sup>7</sup>. Ten apateizm jest wzmacniany przez modę. Młody człowiek nie chce być niemodny. Idzie więc za dominującym trendem, a teraz moda jest taka, żeby się dystansować od Kościoła. Papież zwraca uwagę, że przyczyną odchodzenia od Kościoła są grzechy, winy ludzi Kościoła, ale także zjawisko manipulowania, kiedy to „młodzi stają się mięsem armatnim” (por. ChV 73). Papież Franciszek dotyczy tutaj ważnego zagadnienia,

<sup>6</sup> Ch. Delsol, *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tłum. Marek Chojnacki, Warszawa 2017, passim.

<sup>7</sup> Por. R. Cekiera, *Cyfrowi apateiści? Szkic do socjologicznego portretu religijności...*, dz. cyt., s. 51.

jakim jest seksualność w życiu młodych. Stwierdza tak: „Młodzi ludzie przyznają, że ciało i seksualność mają istotne znaczenie dla ich życia oraz rozwoju ich tożsamości. Jednak w świecie, który podkreśla wyłącznie seksualność, trudno jest utrzymać dobrą relację z własnym ciałem i przeżywać spokojnie związki uczuciowe. Z tego i z innych względów moralność seksualna jest często powodem niezrozumienia i wyobcowania od Kościoła, ponieważ jest postrzegana jako miejsce sądu i potępienia” (ChV 81). Stwierdzając, że „moralność seksualna jest często powodem niezrozumienia i wyobcowania od Kościoła” Papież podkreśla też, że często jest to przyczyną cierpienia młodych. Opisuje to tak: „W młodych znajdujemy też wyryte w duszy doznane ciosy, porażki, smutne wspomnienia. Wielokrotnie są to rany ich osobistych porażek, zniweczonych pragnień, dyskryminacji i niesprawiedliwości, braku poczucia, że są kochanymi i uznanymi. Ponadto są to „także rany moralne, ciężar własnych błędów, poczucie winy z powodu pobłądzenia” (ChV 83).

Oceniając współczesny świat Papież zauważa, że jego cechą jest „środowisko cyfrowe. Znaczna część ludzkości jest w nim stale i codziennie zanurzona” (ChV 86). Ma to daleko idące konsekwencje. Papież stwierdza: „Internet i sieci społecznościowe stworzyły nowy sposób komunikowania się i tworzenia więzi, i są „miejscem, w którym młodzi ludzie spędzają dużo czasu i łatwo się spotykają” (ChV 87). Oceniając to zjawisko, Ojciec Święty przestrzega, by nie zapominać, że tak jak cała ludzka rzeczywistość, także i ten genialny wynalazek jest naznaczony ograniczeniami i brakami. „Niezdrowe jest mylenie komunikacji z samym tylko kontaktem wirtualnym. W rzeczywistości środowisko cyfrowe jest także obszarem samotności, manipulacji, eksploatacji i przemocy, aż do skrajnego przypadku *dark web*. Media cyfrowe mogą narazić na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich. Za pośrednictwem mediów społecznościowych upowszechniają się nowe formy przemocy, takie jak cyberprzemoc. Internet jest również kanałem rozpowszechniania pornografii i wykorzystywania osób w celach seksualnych lub hazardu” (ChV 88). Funkcjonowanie w świecie wirtualnym – przestrzega Papież – pogłębia samotność. „Relacje z innymi w Internecie mogą stawać się nieludzkie. Wirtualne przestrzenie czynią nas ślepyi na kruchość drugiego człowieka i odbierają nam możliwość dokonania autorefleksji. Problemy takie jak pornografia zaburzają u młodego człowieka postrzeganie ludzkiej seksualności. Używana w taki sposób technologia kreuje złudną, równoległą rzeczywistość, która deprecjonuje godność osoby ludzkiej” (ChV 90). Zanurzenie w świecie wirtualnym doprowadziło do swoistej „migracji cyfrowej”, czyli dystansowania się od rodziny, od wartości kulturowych i religijnych, co prowadzi wiele osób do świata samotności i kreowania własnego wizerunku, aż po doświadczenie braku korzeni, pomimo że fizycznie pozostaje się w tym samym miejscu” (ChV 90).

### 3. *Agir* – działać – propozycja działań duszpastersko-katechetycznych

Metoda JOC znajduje swoje apogeum we wskazaniu konkretnych działań. W odniesieniu do poruszanego w tym miejscu problemu rodzą się pytania: Czy zarysowane powyżej cechy współczesnego świata, wrogość wobec Kościoła czy apateizm mają nas dziwić? Raczej nie! Warto przypomnieć postawę Jezusa w Nazarecie. Wiele razy spotykał się On z niechęcią lub wręcz wrogością. Pierwszej z nich doświadczył Zbawiciel w Nazarecie, mieście, w którym się wychował i spędził większą część swego ziemskiego życia. Dlatego też to doświadczenie było dla Niego tym bardziej przykre. Ewangelista Łukasz tak to opisuje: „Wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić” (Łk 4, 28n). Jezus odrzucony przez najbliższych mógł się obrazić na rodaków, zmienić sposób głoszenia Dobrej Nowiny. Na przekór podobnym oczekiwaniom będzie jednak znowu uzdrawiał, głosił przesłanie nadziei, pochylał się nad życiowymi ranami cierpiących. Przychodzą czasem życiowe trzęsienia ziemi, kiedy wszystko usuwa się spod naszych nóg. Trzeba spokojnie przeczekać czas najgroźniejszych wstrząsów, potem zaś, wśród gruzów i zniszczeń, odszukać najkrótszą drogę do Betanii lub na znanym szlaku nadziei dołączyć do smutnych nieznanym wędrujących do Emaus – zdaje się uczyć nas Ojciec Święty.

Papież w swoim stylu stwierdza: „Nie możemy być Kościołem, który nie płacze w obliczu tych dramatów swoich młodych dzieci. Nigdy nie możemy się do tych dramatów przyzwyczać, bo kto nie umie płakać, nie jest matką. Chcemy płakać, aby społeczeństwo także stawało się bardziej matczyne, aby zamiast zabijać, nauczyło się rodzenia, aby było obietnicą życia. Płaczymy, gdy pomyślimy o ludziach młodych, którzy umarli z powodu nędzy i przemocy, i żądamy od społeczeństwa, aby nauczyło się matczynej solidarności. Ten ból nie znika, wciąż nam towarzyszy, bo rzeczywistości nie da się ukryć. Najgorszą rzeczą, jaką możemy uczynić, jest zastosowanie recepty proponowanej przez ducha tego świata, która polega na znieczuleniu młodych ludzi innymi wiadomościami, innymi rozrywkami, banalnością” (ChV 75). Papież pyta o wrażliwość Kościoła, o postawę wobec tego, co młodych dotyka. Jako pomoc proponuje, aby ukazywać młodym, że „Jezus staje się obecny w tych krzyżach ludzi młodych, aby zaoferować im swoją przyjaźń, ulgę, swoje uzdrawiające towarzyszenie, a Kościół chce być Jego narzędziem w tej drodze ku wewnętrznemu uzdrowieniu i pokojowi serca” (ChV 83). Papież przekonuje ludzi Kościoła do zobaczenia, jak wiele jest krzyży młodych, które oni dźwigają i pragnie, by mieli oni świadomość, że w tym dźwiganiu nie są sami.

„Nawet jeśli są młodzi, którzy cieszą się, widząc Kościół, który daje się poznać jako pewny, zdecydowany i krytyczny, to inni ludzie młodzi domagają się Kościoła, który by więcej słuchał, który by nie osądzał nieustannie świata, ani nie myślał, że wszystko, co mu się przydarza, dzieje się z powodu niegodziwości społeczeństwa. Nie chcą widzieć Kościoła milczącego i nieśmiałego, ani też zawsze walczącego



o dwa lub trzy tematy, będące jego obsesją. Aby być wiarygodnym dla młodych, Kościół musi niekiedy odzyskać pokorę i po prostu słuchać; rozpoznać w tym, co mówią inni światło, które może mu pomóc w lepszym odkryciu Ewangelii. Kościół w defensywie, tracący pokorę, który przestaje słuchać, nie pozwala na podawanie w wątpliwość, traci młodość i zamienia się w muzeum. Jak w ten sposób może przyjąć marzenia młodych? Chociaż posiada on prawdę Ewangelii, nie oznacza to, że w pełni ją zrozumiał; raczej musi zawsze wzrastać w zrozumieniu tego niewyczerpalnego skarbu” (ChV 41) – stwierdza Papież.

Ojciec Święty Franciszek zauważa, że młodzi są wrażliwi na zagadnienia społeczne. Stwierdza, że „szczególną cechą dzisiejszej młodzieży jest zaangażowanie społeczne, chociaż przybiera ono inne formy niż w pokoleniach poprzednich. Obok niektórych osób obojętnych religijnie wielu innych gotowych jest zaangażować się w inicjatywy wolontariatu, aktywną postawę obywatelską i solidarność społeczną. Trzeba im towarzyszyć i wspierać, aby ujawniły się talenty, umiejętności i kreatywność młodych oraz zachęcać ich do brania odpowiedzialności. Zaangażowanie społeczne i bezpośredni kontakt z ubogimi pozostają fundamentalną okazją do odkrywania lub pogłębiania wiary i rozeznawania swojego powołania. [...] Dostrzeżono również gotowość zaangażowania politycznego na rzecz budowy dobra wspólnego” (ChV 170). Te słowa ukazują, że tą „wrażliwość społeczną” młodzieży należy uwzględnić w duszpasterstwie, proponując młodym różne formy wolontariatu; widząc w tym „okazję do odkrywania lub pogłębiania wiary”, a nawet „rozeznawania swojego powołania”.

W dokumencie papieża Franciszka kilkakrotnie parafia pojawia się jako punkt odniesienia, działalności młodzieży (por. ChV 171), parafia, która „powinna oferować drogi bezinteresownej miłości i promocji, afirmacji i rozwoju” (ChV 216), w której „oferuje się młodym stosowne miejsca, którymi mogliby zarządzać według swego uznania i gdzie mogliby swobodnie wchodzić i wychodzić, miejsca, które byłyby dla nich gościnne i gdzie mogliby spontanicznie i ufnie iść na spotkanie innych młodych, zarówno w chwilach cierpienia czy nudy, jak i wtedy, gdy chcą świętować swoje radości” (ChV 218). Papież podkreśla, że „doświadczenie grupowe jest także wielką okazją do dzielenia się wiarą i do wzajemnej pomocy w dawaniu świadectwa. Ludzie młodzi potrafią prowadzić innych młodych i być prawdziwymi apostołami wśród swoich przyjaciół” (ChV 219). Stąd też bierze się apel, aby młodzi „nie izolowali się i tracili wszelki kontakt ze wspólnotami parafialnymi, ruchami i innymi instytucjami kościelnymi” (ChV 220). Te wspólnoty – zdaniem Papieża – winny być „otwarte, żywe w wierze, pragnące promieniować Jezusem Chrystusem, radosne, wolne, braterskie i zaangażowane. Wspólnoty te mogą być drogami, w których młodzi czują, że możliwe jest pielęgnowanie cennych relacji” (ChV 220).

Interesująca jest analiza Łukaszej opowieści o wędrowce uczniów do Emaus. Papież tak komentuje tę scenę: „Jezus idzie z dwoma uczniami, którzy nie zrozumieli znaczenia Jego historii i oddalali się od Jerozolimy i od wspólnoty. Aby być w ich towarzystwie, przebywa z nimi drogę. Zadaje im pytania i cierpliwie słucha ich

wersji faktów, aby pomóc im *rozpoznać* to, co przeżywają. Następnie z czułością i energią głosi im słowo Boże, prowadząc ich do *interpretowania* wydarzeń, które przeżyli w świetle Pisma Świętego. Przyjmuje zaproszenie, by zostać z nimi, gdy się ściemnia: wkracza w ich noc. Gdy słuchali, ich serce się rozpałało, a ich umysł się rozjaśniał, w łamaniu chleba otworzyły się ich oczy. To oni sami *postanawiają* bezzwłocznie podjąć drogę w przeciwnym kierunku, by powrócić do wspólnoty, dzieląc się doświadczeniem spotkania z Jezusem Zmartwychwstałym” (ChV 237). Znamienne, iż Papież ukazuje w postawie Jezusa, pewien wzorzec działalności duszpasterskiej z młodzieżą: Jezus jest z dwoma uczniami, którzy oddalają się od wspólnoty, poświęca im czas, słucha ich wersji faktów, dopiero potem pomaga im rozpoznać to, co przeżywają. Stąd bierze się papieska diagnoza do pracy z młodzieżą. Radzi, by być z nią i słuchać młodych. Szukając młodych trzeba ich słuchać. Stwierdza wprost, że „ludzie młodzi domagają się Kościoła, który by więcej słuchał, który by nie osądzał nieustannie świata ani nie myślał, że wszystko, co mu się przydarza, dzieje się z powodu niegodziwości społeczeństwa” (ChV 41).

Papież chce, aby ci, „którzy są uważani za ojców, pasterzy czy przewodników ludzi młodych” (ChV 67) dostrzegali mały płomień, który nadal się tli, widzieli krzew, który zdaje się łamać, ale nie jest jeszcze złamany (por. Iz 42, 3). Winni oni wykazać się zdolnością „znajdowania dróg tam, gdzie inni widzą tylko mury, to zdolność rozpoznawania szans, tam, gdzie inni widzą tylko zagrożenia” (ChV 67). To dogłębne spojrzenie pomagające dostrzec płomień, który się tli w sercach młodzieży, to nic innego jak tylko naśladowanie „spojrzenia Boga Ojca, zdolnego docenić i pielęgnować ziarna dobra zasiane w sercach ludzi młodych. Każdy młody musi być uważany za «ziemię świętą», niosącą ziarna życia Bożego, przed którą musimy «zdejmować sandały», by móc podejść i zgłębić Tajemnicę” (ChV 67).

Papież Franciszek zwraca się także do młodych z apelem: „Nie pozwól, by skradziono ci nadzieję i radość, aby cię oszołomiono, chcąc użyć cię jako niewolnika do własnych interesów. Odważ się być kimś więcej, ponieważ twoje życie jest ważniejsze niż cokolwiek innego. Nie musisz posiadać ani udawać. Możesz stać się tym, czym Bóg, twój Stwórca, wie, że jesteś, jeśli przyznasz, że jesteś powołany do wielkich rzeczy. Przyzywaj Ducha Świętego i idź z ufnością do wielkiego celu: świętości. W ten sposób nie będziesz kserokopią. Będziesz w pełni sobą samym” (ChV 107).

Jeden ze śródtytułów adhortacji nosi nazwę: *Jest droga wyjścia*. W tym to fragmencie Papież przywołuje postać bł. Karola Acutisa, ucznia liceum w Mediolanie (por. ChV 104), pokazując młodym świętych jako wzorce do naśladowania (por. ChV 51-62). Najważniejszym zaś wzorem do naśladowania jest Chrystus, który żyje. „On jest naszą nadzieją, jest najpiękniejszą młodością tego świata. Wszystko, czego dotknie, staje się młode, staje się nowe, napełnia się życiem. Tak więc pierwsze słowa, które pragnę skierować do każdego z młodych chrześcijan, brzmią: On żyje i chce, abyś żył!” (ChV 1).

### Streszczenie

Zanim młodzież nauczy się Ewangelii, konieczne jest, aby Kościół nauczył się młodzieży. Niezbędnym jest dobre rozeznanie sytuacji i oczekiwań współczesnego młodego człowieka. Cenną diagnozę stanu dzisiejszej młodzieży można znaleźć w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Christus vivit* papieża Franciszka z 2019 roku. Niniejszy artykuł przybliży portret młodzieży, jaki znajdujemy w *Christus vivit*. Posłużymy się w tym artykule zasadą stosowaną przez młodzież skupioną w chrześcijańskiej organizacji *Jeunesse Ouvrière Chrétienne* (JOC), wyrażającą się w trzech francuskich czasownikach: *voir* – widzieć (portret ludzi młodych); *juger* – ocenić (ocena rzeczywistości); *agir* – działać (propozycja działań duszpastersko-katechetycznych).

**Słowa kluczowe:** młodzież, duszpasterstwo, katecheza, szyderstwo, apateizm.

### Summary

Before young people learn about the Gospel it is necessary for the Church to learn about young people so as to acquire profound knowledge of the needs and expectations of modern youth. A valuable diagnosis of the young people of today can be found in the post synodal apostolic exhortation *Christus Vivit* published in 2019. The present paper brings us closer to the portrait of youth as presented in *Christus Vivit*. We are going to apply here the method used by the young people gathered in the youth ministry organization – *Jeunesse ouvrière chrétienne* (JOC) expressed in three French verbs: *voire* – see (a portrait of young people), *juger* – assess (evaluation of reality); *agire* – act (recommendations for actions in ministry and catechesis).

**Keywords:** youth, ministry, catechism, sneer, apatheism.

### Riassunto

Prima che i giovani possano imparare il Vangelo, è imperativo che la chiesa impari i giovani. È essenziale avere una buona comprensione della situazione e delle aspettative di un giovane contemporaneo. Una preziosa diagnosi della condizione dei giovani di oggi si trova nell'Esortazione apostolica postsinodale *Christus vivit* di papa Francesco del 2019. Questo articolo presenta il ritratto dei giovani che si trovano nella *Christus vivit*. In questo articolo utilizzeremo il principio applicato dai giovani dell'organizzazione cristiana *Jeunesse Ouvrière Chrétienne* (JOC), espresso in tre verbi francesi: *voir* - vedere (ritratto di giovani); *juger* - valutare (valutare la realtà); - *agir* - agire (proposta di attività pastorali e catechetiche).

**Parole chiavi:** gioventù, pastorale, catechesi, beffa, apateismo.

### Bibliografia

- Bagrowicz J., *Edukacja religijna współczesnej młodzieży*, Toruń 2000.
- Cekiera R., *Cyfrowi apateiści? Szkic do socjologicznego portretu religijności młodych Polaków*, [w:] *Młodzież wobec wiary i powołania*, red. A. Draguła, Szczecin 2020, s. 49-72.
- Delsol Ch., *Nienawiść do świata. Totalitaryzmy i ponowoczesność*, tłum. Marek Chojnacki, Warszawa 2017.

- Fiałkowski M., *Papieża Franciszka inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży*, [w:] *Młdzież nadzieją Kościoła czy Kościół nadzieją młodzieży?*, red. J. Dziedzic, M. Ostrowski, T. Panuś, Kraków 2017, s. 89-100.
- Lendzion A., *Kryzys rozwoju psychospołecznego współczesnej młodzieży*, [w:] *Problemy współczesnej młodzieży w ujęciu nauk społecznych*, red. F. Wawro, Lublin 2007, s. 111-129.
- Mariański J., *Religijność młodzieży polskiej*, „Ethos” 23 (1993), s. 97-121.
- Mariański J., *Sekularyzacja jako mega trend społeczno-kulturowy*, „Relacje Międzykulturowe” 1 (207) 1, s. 231-257.
- Młdzież, wiara i rozeznawanie powołania - dokument końcowy Dokument końcowy XV zgromadzenia ogólnego Synodu Biskupów poświęconego młodzieży*, 27.10.2018, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/15synod-koncowy\\_27102018.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/synod/15synod-koncowy_27102018.html) [dostęp 2.09.2022].
- Murawski R., *Katecheza a religijne wątpliwości dorastającej młodzieży*, [w:] *Dzisiejszy katechizowany. Stan aktualny i wyzwania*, red. J. Stala, Kraków 2002, s. 94-105.
- Murawski R., *O nowy kształt katechezy młodzieży. Katecheza młodzieży według Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, [w:] *Rodzina – szkoła – Kościół. Korelacja i dialog*, red. P. Tomasiak, Warszawa 2003, s. 18-27.
- Ostrowski M., *Młdzież w oczach papieży na podstawie przemówień podczas Światowych Dni Młdzieży*, [w:] *Młdzież nadzieją Kościoła czy Kościół nadzieją młodzieży?*, red. J. Dziedzic, M. Ostrowski, T. Panuś, Kraków 2017, s. 15-31.
- Panuś T., *Jak wychowywać do świętości dzieci i młodzież* [w:] *Świętość świeckich – rzeczywistość bliska czy daleka?*, red. R. Kuligowski, T. Panuś, Kraków 2006, s. 97-114.
- Panuś T., *Katecheta wobec wątpliwości religijnych swoich uczniów*, „Katecheta” 7-8 (2009), s. 22-31.
- Panuś T., *Młdzież nadzieją Kościoła! A Kościół, czy jest nadzieją młodzieży?* [w:] *Troska o dzieło katechizacji*, red. T. Panuś, Kraków 2008, s. 70-93.
- Panuś T., *Obraz polskiej młodzieży po piętnastu latach nauczania religii w szkole – Wnioski socjologiczno - pastoralne* [w:] *Polska katecheza wobec pluralizmu jednoczącej się Europy*, red. A. Offmański, Szczecin 2004, s. 83-102.
- Panuś T., *Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2010.
- Panuś T., *Żeby [uczeń] chciał przyjść drugi raz. Koncepcja katechezy i wychowania ks. prof. Józefa Tischnera*, „Pedagogia Christiana” 1 (13) 2004, s. 101-112.
- Szauer R., *Wymiary osobistych doświadczeń religijnych młodzieży w społeczeństwie doznań*, [w:] *Młdzież wobec wiary i powołania*, red. A. Draguła, Szczecin 2020, s. 73-98.
- Tutak M., *Młdzież o sobie i duszpasterstwie w świetle badań i dokumentów presynodalnych*, [w:] *Młdzież wobec wiary i powołania*, red. A. Draguła, Szczecin 2020, s. 121-134.
- Wilkosz M., *Młodzi Niemcy i Polacy jako adresaci nowej ewangelizacji*, [w:] *Młdzież nadzieją Kościoła czy Kościół nadzieją młodzieży?*, red. J. Dziedzic, M. Ostrowski, T. Panuś, Kraków 2017, s. 259-264.

### O autorze

**Ks. Tadeusz PANUŚ** – prof. dr hab., kierownik Katedry Katechetyki na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; rzeczoznawca d/s oceny programów nauczania religii i podręczników katechetycznych Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski; konsultor Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski; członek Polskiego Towarzystwa Teologicznego i Stowarzyszenia Katechetyków Polskich. Autor książek m.in.: *Główne kierunki katechetyczne XX wieku* (Kraków 2001), *Zasada wierności Bogu i człowiekowi i jej realizacja w polskiej katechizacji* (Kraków 2001), *Zasada chrystocentryzmu i jej realizacja w polskiej katechizacji*, (Kraków 2010) *The perspectives of Catechesis in Europe* (wraz z A. Kielianem, Kraków 2010), tłumaczenia J.A. Jungmanna, *Christus als Mittelpunkt religiöser Erziehung* (Kraków 2010); *Parafia św. Anny w Krakowie w okresie międzywojennym*, Kraków 2020. Adres e-mailowy: [tadeusz.panus@upjp2.edu.pl](mailto:tadeusz.panus@upjp2.edu.pl)